

## Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — Na wsparcie podupadłych mieszkańców olbrzymich gór (Riesengebirge) w Czechach, uzbierała Kameralna Prefektura Zuczenska na Bukowinie 34 ZR. 54 Kr. WW. a taweczne nieumickie Duchowienstwo obrządku Greckiego 16 ZR. 45 Kr. WW.; ogółem więc weszło 51 ZR. 39 Kr. WW. które do Kasy Cyrkulowej oddano.

Z Wiednia. — Między Austrią a Xięstwem Parmeńskim zaszła od dnia 1go Października r. b. konwencya, względem wzajemnego wydawania zbrodniarzy.

Jego Cesarzowicowska Mość, Arcy-Xiąże Józef, Palatyn Węgierski, przybył dnia 16go Listopada po południu, do Klagenfurtu, gdzie odmiąwszy konie puścił się w dalszą podróż do Padwy.

## Wiadomości zagraniczne.

### Wyspa S. Heleny.

Wojenny sloop Musquito przybył od wyspy S. Heleny do Portsmutu dnia 7go Listopada, i przywiózł wiadomość, że z przeczytych listów wyiawił się spisek na uprowadzenie Bonapartego z wyspy S. Heleny. Kapitan powienionego sloopu udał się natychmiast do Londynu, gdzie zaraz po jego przybyciu odprawiła się Rada Gabinetowa; że zaś na tej Radzie znajdowali się Aktuariusz i Prokurator jeneralni, przeto wnoszą, że niektóre osoby przebywające w Anglii zawikłane są w ten spisek, który ma mieć związek po różnych miejscach stałego lądu. Podczas odpłynienia sloopu Musquito od wyspy S. Heleny, panowała tam zupełna spokoynosc, a Bonaparte strzeżonym był najsurowiej. — Okręt Hastings, o 74rech działach, zbudowany w Bombay i posłany Rządowi Angielskiemu w podarunku od Kompanii wschodnio-Indyjskiej, żeglując do Anglii zawinął był do wyspy S. Heleny, gdzie przez dni 6 stał na kotwicy. Officerowie usiłowali być widzied Bonapartego, co jednakowoż tylko niekiedy udało się, i to tylko z daleka. Nie pozwalają tam z miasta nikogo bez paszportu, który straż ściśle przeglądają. — Mieszkańcy

taweczni postanowili iedromyślnie, aby z dniem 25tym Grudnia wszystkich swych niewolników służebnych udarować wolnością. — Dawniejsze listy z wyspy S. Heleny donoszą, że budują nowy dom dla Bonapartego, i że Gubernator Sir Hudson Lowe prawie co dzień bywa przy budowie aby ją przyspieszyć. — Zbrojna siła morska przy wyspie S. Heleny składa się z iednego okrętu liniowego, z czterech fregat i z trzech szalup.

### Indyje Wschodnie.

Radsza Nagpurski, którego Anglicy z tronu ziącili i na wieczne więzienie skazali, umknął korpusowi krajowcow; który go prowadził, i nie dowiedziano się o nim nic więcej. Dziwić się należy, że strzeżenie tak ważnej osoby nie zlecono iakiemu Angielskiemu Officerowi wyższej rangi. — Wciąż ieszcz trwałą dobywania warowni w Kraiach Maratskich.

### Wielka Brytania.

Według Buletynu z dnia 6go Listopada była Królowa bardzo słabą. — Gazeta Londyńska Kuryer czyni uwagę następującą: „Buletyny o stanie zdrowia Króla i Królowey, czytane bywają z obojętnością, która nie da się uniewinnić, lecz chyba tylko objaśnić ogromnemi zmianami i scenami, do jakich przywykliśmy od lat 30, i one to; jak się lękamy, przytępiły w nasz uczucie na cierpienia osób pojedynczych, bez względu na stopień iaki osoba cierpiąca zajmuje w porządku rzeczy, i na celujące przymioty ducha i umysłu, i jakie rozwiała dawniej.“ — Xiąże Devonshir otrzymaławszy uprzyemne wezwanie od N. Cesarza Alexandra, wyjechał do Brukseli. — Niektóre gazety Londyńskie uskarżają się, że woyska Angielskie wsiadając na okręty w Calais, nie z największym szacunkiem traktowane były, że ich do twierdzy nie puszczano, że podczas pochodu pospólstwo namśiewało się z nich, i że przybrzeże w Calais, które i też woyska na okręty przechodziły, nazwane „przybrzeżem oswobodzenia.“ — Słychać, że P. Brougham wystąpić chce jako sanydat Westminsterki. — W Hrabstwie Sligo w Irlandyi zaszły były rozruchy. Zwierzchnicy odcieci

przystąpić do nadzwyczajnych kroków policyjnych, atoli 144 obywatele uprosiło Sędziego Policyi (Szeryfa) że zwołał wielkie Zgromadzenie, aby stan Hrabstwa roztrząsnąć i zwykłą drogą sposobnościami przywrócić. — Zapobiegając przenoszeniu się ludzi do Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej proponowano znnowa, aby mającym chęć wynoszenia się z Kraju, wyznaczyć osady Angielskie mniej zaludnione, a mianowicie w Botany-Bay, pod korzystnymi warunkami.

### Francya.

Margrabia Caraman, Poseł Francuzki przy Dworze Austriackim przybył z Akwizgranu do Paryża dnia 10go Listopada, i miał przywieźć bardzo ważne i przyjemne wiadomości (jak domyślała się powszechnie, względem urządzenia stosunków między Francją a dotychczasem poezwórnem sprzymierzem). — Minister spraw wewnętrznych upoważnił Prefekta Departamentu Niższego Renu do przyjęcia 4000 franków, подарowanych od N. Cesarza Austriackiego Siostróm miłosierdzia, które opatrywały chorych żołnierzy od korpusu wysła, co stało w owym Departamencie. — Dnia 13go Listopada Xiężę Angouleme przybył do Sztrazburgu gdzie go najuroczyściej przyjmowano. Na przemowę Burmistrza odpowiedział: „Rozczula mnie przywiązanie, które mi WP. wyaurzasz imieniem mieszkańców Sztrazburgskich. Król zna sposób myślenia miasta, które ma tyle prawa do życzliwości Jego. Jego Królewska Mość polega na wierności miasta, i zajmie się najważniejszymi jego interesami, szczególnież upragnionym już tak dawno handlem przechodowym. — Zgromadzenie wybierające w Departamencie Szwabany, zebrało składkę na zapłacenie kary pieniężnej, na którą skazanym został młody Erneaux autor pisełka pod tytułem: Człowiek siwy. Kwit na zapłaconą summę oddano Zgromadzeniu wybierającemu, a Erneauxa wypuszczono z więzienia S. Pelagii. — Dziennik księgarski (Journal de la Librairie) z dnia 7go Listopada umieścił po pierwszy raz dokładny spis wszystkich pism półperydycznych, o których dotychczas dziennikom Paryżkim ani wspominać nie było wolno. Jest ich niezmiernie mnóstwo, a wiele z nich nie znano nawet po nazwisku w Paryżu, a tem mniej w miastach na prowincyi. Mają to za przepowiednię bliskiej wolności prassy dla dzienników. — Dnia 3go Listopada stawiono przed Sądem Policyi popawczy w Paryżu dwóch młodych ludzi podpadających pod ciąg wojskowy, którzy dniem przed ciągnięciem losów, będąc opitymi, poprzyypinali so-

bie do kapeluszuw trzykolorowe kokardy. Jednego z nich skazano na sześciomniową a drugiego na trzymiesięczną karę więzienia. — Konsolidowane papiery publiczne stały dnia 13go Listopada po 70 franków 10 centym.

### Zjednoczone Niderlandy.

Dziennik Frankfortski z dnia 17go Listopada namienia między wiadomościami Brukselskimi z dnia 12go o spisku równie skłanym jak bezrozumny, który (jak mniemają) chciano przyprowadzić do skutku podczas podróży N. Cesarza Alexandra z Akwizgranu do Bruxelii. Pomieniony dziennik dodaje, że przy spiskowych (prawie samych Francuzach) znaleziono drukowane odezwy, zawierające do tego, aby w skutku pomienionego zamachu zapalić we Francyi powstanie. — Gazety Brukselskie z dnia 12. i 13. Listopada nie wspominają nic o tej dziwacznej okoliczności, a dziennik Belgicki namienia tylko tyle: „Właśnie uwięziono ósm do dziesięciu osób. Dopóki nie otrzymamy dokładnej wiadomości, wstrzymujemy się od mówienia o domysłach wytywiających z tego aresztowania.

Według rozporządzenia Królewskiego mają Żydzi przysięgać podług tej samej rotacji i inni Poddani Państwa, tylko z nakrytą głową. — Zdać się bydy rzecz pewna, że postanowiono przystąpić niezwłocznie do sprzedazy znacznej części dóbr koronnych Belgickich. — Między Valte i Exloo w obwodzie Bredtheńskim, odkryto niedawno most na 4 stopy w ziemie zapadły. Odkopano go już przeszło pół mili długości, a jeszcze nie widać końca. Sądzą, iż to jest most Germanika, o którym Tacyt wspomina, a który w 15 lat po narodzeniu Chrystusa wystawiono, gdy Rzymianie cofali się przez błotniste okolice. — Gazety Niderlandzkie utyskują mocno, że najpiękniejsze drzewo w S. Jean, które podczas bitwy pod Waterloo wytrzymało szczęśliwie niezmiernie kul mnóstwo, a któremu jako przyrodzonemu pomnikowi owego dnia świętego wszyscy cudzoziemcy zwiedzający tę okolicę z upodobaniem przypatrywali się, teraz ma zostać ściętem i do Anglii zabranem.

### Włochy.

N. Król obu Sycylii wyjechał z Rzymu dnia 5. Listopada wśród huku dział w towarzystwie N. Brata Swoiego. Podczas Swoiej bytności w Rzymie miał Jego Królewska Mość wielu osobom, które dla swoich postępów podczas rewolucyi, z Neapola

oddalić się musiały, dawać łaskawe posłuchanie i nadzieję powrotu do Ojczyzny.

## N i e m c y.

Z Karlsruhe d. 8. Listopada. — W. Xiążę (Badenski) zostaje ciągle w dobrym zdrowiu. N. Królowa-Bawarska odwiedziła Go dwa razy w Rastatt, a to może służyć za dowód tak przywróconey spokojności umysłu W. Xiążęcia, iako też zbliżenia się obu Dworów. Z powołanych urlopników odesłano nazad domu owych, którzy zamieszkali są w okolicach Stolicy.

Niemiecka gazeta powszechna umieściła następujący artykuł, datowany od brzegów Renu niższego pod dniem 2. Listopada:

„Osoby, mające mieć wiadomości z źródła pewnego twierdzą, iż na obradach Ministerialnych w Akwizgranie, była przynajmniej z okoliczności mowa o ograniczeniu wolności druku na stałym łądzie; że Lord Castlereagh wyrzec miał kilka słów na stronę tego ograniczenia, że atoli Xiążę Richelieu był tego zdania, iż trudno będzie wyznaczyć powszechne prawidła, ile że w tym przedmiocie Policji wewnętrzney, potrzeba mieć wzgląd na czas i miejsce; twierdzą natomiast, iż proponowano pośrednie pozawierać umowy, aby gazety i inne pisma polityczne należały pod dozór, a przestępstwa drukarni, przykładnie i surowo w sposób odstraszący były karcone. Życzeniem jest naszym, aby dobra myśl, którą propozycie te mają za podstawę, nikogo w błąd nie wprowadzały. Łatwo to każdy poznawać może, że niektórzy pisarze polityczni chybiają, wszakże dokładnie rozroźnić należy nchybianie od niebezpieczeństwa; Ucznie Wartburgscy chybili także, ale ich swawola nie zrzędziła żadnego innego niebezpieczeństwa, prócz że niektórzy z przestachu śmieszniymi się okazali. — Podobnie przy wszystkich niestosownościach, niedorzecznościach i błędach niektórych pisarzy politycznych, niemożemy wcale obawiać się zamieszania porządku towarzyskiego; jest to chwast wyrosły na bujnej ziemi, którą wojna o wolność uprawia, lecz dołby zasiew wkrótce go przytłumi; — atoli miałyby okazać się gdzie iakowa trwożliwość i żeby potrzebną przy każdej sile opozycyę iako niebezpieczną przytłumić wypadało; należałoby życzyć, aby obawa takowa ustąpiła zaraz lepszemu poznaniu rzeczy. Burke, Mąż znany za oświadczonego nieprzyjaciela wszelkich rewolucy, wyraża się w tęg mierze gruntośnie tak, iż jeszcze i teraz zasługuje na uwagę wszystkich Polityków. Udzielamy słowa tego tak, iak ie P. Genz ów jeniálny tlu-

macz w całej mocy oddał w języku Niemieckim: „Ow który z nami wiedzie spory (mówi „Burke), wzmacnia nerwy nasze i zaostrza „nasze zdolności. Przeciwnik nasz jest przy- „nacielem naszym i pomocnikiem. Dobroczy- „na-walka z trudnościami, przymusza nas z „niepokonaną dzielnością do obzaiomienia „się naydokładniejszego z przedmiotem na- „szym, do uważania go ze wszec stron i we „wszystkich stosunkach jego. W dokonaniu tak- „wego przedsięwzięcia nie zbywa nam iak tylko „na prawdziwey dzielności. Jest to skłonność „dusz nizezemnych i wyrodných do potaie- „mney złodziejskiej chytróści, i do małych „żebrackich korzyści, która zrzędziła despo- „tyczne konstytucyie w niektórych Kraiach. „Gdzie one zawitaią, tam bezwładne ubóstwo „ducha kryie się pod doskonałą mocą ciemney „władzy; Nic ona wprawdzie niezyskuje na „koncu; Wynalazów tak bezwładnych środ- „ków zaradczych, czeka pospolicie los owych, „którzy prace swoje urządzają według zasad „wygody. Trudności, których uszli tylko na „chwile, ale się ich na zawsze nie pozbyli, „znowu się wkrótce pokażą; nadto zgroma- „dzą się jeszcze daleko w grubszych chmu- „rach nad ich głowami, a niespodzianie urzą- „się w labiryncie bez nici przewodniczey, „potępieni na mozolne zatrudnienia bez celu „i granicy; gdzie ich ten tylko czeka koniec, „że wydadzą na świat dzieło słabe, błędne i „zaikowe“

Gazeta Francyi (Gazette de France) donosi, że w Luzaeyi między Mannheimem a Bautzen pokazały się na nowo ślady sekty Kloosowskiej.

## P r u s s y.

Pod dniem 20. Października ogłosił Rząd Pruski breve Papięskie z dnia 25. Sierpnia r. b., według którego zawiadowanie sprawami hościelnymi Plebanii w W. Xięztwie Niższego Renu położonych, a do Biskupstwa Leodyjskiego należących, poruczone zostało W. Xiędzu Fonkowi, jeneralnemu Wikaryuszowi Biskupskiemu w Akwizgranie.

Rozkazem Gabinetowym Królewskim zwołane zostały Stany prowincjonalne w Nowey Pomeranii dla naradzenia się względem wprowadzenia tam ustaw Pruskich, osobliwie co do sądownictwa. Wyznaczono do tego 4 Deputowanych od Szlachty, 2 od mieszczan i 2 od włościan, a 2 od Duchowieństwa, jeżeli by także była mowa o interesach duchownych. Trzy pierwsze Stany obierają same swoich Deputowanych; Deputowanych zaś Stanu duchownego obierze Ministerium, zasięgnąwszy zdania jeneralnego Superintendenta.

Król wyznaczył uniwersytetowi w Bonn 86 000 talerów rocznego przychodu i 60,000 talerów na początkowe urządzenie, nadto zaś potrzebne budynki i wieś Poppelsdorff.

Między Prussami a Danią zawarty został pod dniem 17. Czerwca r. b. traktat handlowy.

## Szwecya.

Ponieważ Żydzi zamieszkali w Szwecyi powracając z zagranicznych podróży zawsze dopiero na granicy czekać musieli na nadesłanie im ze Sztokholmu nowych paszportów do powrotu, przeto postanowił Król na prośbę Przełożonych tego Narodu, aby każdemu Żydowi obdarzonemu prawem obywatelstwa Szwedzkiego, również jak innym Poddanym Królewskiem wydawano paszporty służące także i do powrotu, owym zaś, którzy doznają tylko prawa opieki, wydawane będą paszporta z wymierzaniem czasu, w jakim przez Kraie Szwedzkie do domu wrócić się mają.

## Królestwo Polskie.

Tak gazety Warszawskie jako i Hamburgskie umieściły list pisany z Ahwizgranu dnia 29. Października do pewnego Obywatela Poznńskiego w osnowie następujący: „Donosim W. Xęztwa Poznńskiego i przyjaczeniu go do Polski. — Wiase ta jest bezzasadna. Lubo wszystkie układy Kongressu są bardzo tajne, wszelako wiem z bardzo pewnego źródła, że jeszcze nie było żadnej mowy o zmianie teraźniejszych stosunków Prowincy Polskich.

Rozkazem dziennym Xięcia Namiestnika Królewskiego i Jenerała piechoty w niehytności W. Xięcia i Naczelnika wojsk Polskich, ogłoszono pod dniem 28. Października, że N. Cesarz i Król mocą uchwały wydanej w Ahwizgranie, na usilne żądanie Jenerała dywizyi Czaplickiego rozkazył uwolnić go od służby z powodu słabości zdrowia.

N. Cesarzowa Rosyjska powracając w miesiąc Grudniu do Petersburga, spodziewana jest w Warszawie. — Słychać, że Królewsko-Wirtemberski Jenerał-Porucznik, Xięże Adam Wirtemberski obiął ma stopień przy wojsku Polskiem.

Od dnia 8go do 14go Listopada przedawano na targach w Warszawie i na Pradze; koczki pszenicy po 30 do 42 ZP.; Żyta, po 22 do 24 ZP.; Jęczmienia, po 10 do 16 1/2 ZP.; Owsa, po 10 do 11 ZP.; Grochu, po 18 do 22 Zp.

## Rossyja.

W. Xięże Mikolaj jest teraz Wielko-Rządcą Petersburgskim. — Na nową pożyczkę weszło już 34. milionów rubli; a że ta pożyczka otwartą będzie do dnia ostatniego Grudnia, więc pomieniona summa może powiększyć się znacznie. Wejść jeszcze wprowadziła mnóstwo pieniędzy srebrnych, złota zaś mniej, wszelako znakomicie. — P. Sparrów Wice-Kenzul Amerykański w Kronsztadzie złożonym został z urzędu na żądanie Rządowe, z powodu sprzyiania i taenia uhradkowego handlu kupca Ulrycha.

## Turcyja.

Według doniesień z Konstantynopola został Aga Janczarów dnia 26go Września z urzędu zrzuconym i do Rodosto na wygnanie wysłanym. Kul-Kajaja (Jenerał Porucznik Janczarów) otrzymał ważne to miejsce. Do tej zmiany było powodem mocne starcie się Janczarów z paszharzami, zaś w Skutari Topczu Basza, (Jenerał Artylleryi) utrzymał się w najlepszym kredycie. O kilka dni pierwej postradał swego urzędu także i Silihdar (Miecznik). — Wysłano znowu dwóch Inspektorów budowniczych, Osman Aga i Szefika Effendi do Ruszczuku Wanu, celem doglądania naprawy twierdz granicznych. — Nowy Wielki Admirał okazał wielką czynność w zawiadowniu marynarki. Niedawno nadeszło kilka okrętów nafadowanych drzewem do budowania. Wielki woenny okręt Selimie już naprawiony, równa się dwóm podobnie wielkim okrętom wojennym Messadiie i Mahmudie. — Stan zdrowia nie pogorszył się w ogólnosci; iednakże słychać tu i owdzie o pojedynczych przypadkach zapowietżenia. Z innych Prowincy nie nadeszły żadne wiadomości niespokojące.

## Kraie Barbaryjskie.

Komisaryja zdrowia w Korsyce otrzymała wiadomienie od Gubernatora z Liwonu, że w Bonie, Konstantynie i Tuncie zaraza morowa z ponowioną wściekłością wybuchła.

## Państwo Marokańskie.

Według najnowszych doniesień z Tangeru grassowała tam i w okolicach wciąż jeszcze zaraza morowa. Od dnia 8go do 21go Września zmarło w mieście 134 osób, a w Tetuanie dnia 23go Września 23 osób. Także i w Mequinez pokazała się zaraza. Cesarz wyjechał do Efezu, gdzie do dnia 30go Września dobry stan zdrowia panował.